

**Uwagi krytyczne o pracy Jakuba Sawickiego :  
Synody archidiecezji gnieźnieńskiej.**

(Concilia Poloniae. V. Synody archidiecezji gnieźnieńskiej i ich statuty. Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Wydz. II. Nauk historycznych, społecznych i filozoficznych. Warszawa 1950, 8<sup>o</sup>, s. XV + 281).

I. Uwagi wstępne

Na wstępie garść suchych cyfr. Józef Załuski, bp kijowski i czerlichowski, ustala liczbę synodów diecezji gnieźnieńskiej na 13 (10)<sup>1</sup>, nieznanemu autorowi (prawdopodobnie Bartoszewicz) w Encyklopedii Powszechnej S. Orgelbranda na 8, po których zachowały się „pamiętki”<sup>2</sup>, Ign. Polkowski przyjmuje ich 17<sup>3</sup>, St. Chodyński — 24<sup>4</sup>, a Al. Kakowski — 20<sup>5</sup>. Imponującą cyfrę podaje prof. Sawicki, bo aż 59, co świadczy najlepiej o wartości pracy autora, włożonej w opracowanie zagadnienia synodów najstarszej i pierwszej w prowincji gnieźnieńskiej diecezji<sup>6</sup>. Praca ta, oparta w swej konstrukcji na umiejętnym

---

<sup>1</sup> Są to synody: gnieźn. I w 1513, łowicki I w 1593, gnieźnieński II w 1602, kaliski w 1602, łowicki II w 1612 (przyjmuje jeszcze dwa łowickie w tymże roku), łowicki V w 1620, łowicki VI w 1621, łowicki VII w 1628, uniejowski w 1643 i łowicki VIII *Statuta Synodalia dioecesis orthodoxae Kijoviensis publicata... ab... D. Josepho Andrea... Załuski... 1764...* p. 5 nlb. (po tekście statutów kijowskich).

<sup>2</sup> T. XIV (Warszawa 1903) s. 207 w artykule *Synody polskie*.

<sup>3</sup> Ustala je na lata: 1456, 1509, 1612, 1572, 1577, 1580 (lub 1581), 1583, 1590, 1591, 1593, 1602, 1612. (Przyjmuje 3 pod tym rokiem za Jacobsonem, *Gesch. d. Quellen des kath. Kirchenrechts der Provinzen Preussen u. Posen*. Königsberg 1837, p. XXI) 1620, 1628, 1643, 1720 w artykule: *Gnieźnieńskie arcybiskupstwo* w Encyklopedii Kościelnej, wydanej przez X. M. Nowodworskiego, t. VI (Warszawa 1875), s. 227—8.

<sup>4</sup> Poza podanymi przez Polkowskiego dołącza synody w latach: 1457, 1494, 1501, 1507, 1565, 1597, 1617 w artykule *Synody Kościoła Polskiego* w tej samej Encyklopedii, t. XXVII (Warszawa 1904), s. 409—10.

<sup>5</sup> Przyjmuje je w latach: 1456, 1457, 1494, 1507, 1509, 1512, 1565, 1577, 1580, 1583, 1590, 1591, 1593, 1597, 1602, 1612, 1628, 1634 i 1720 w art. *Synody Kościoła katol. w Polsce* w Podr. Encykl. Kośc., t. XXXVII—XXXVIII (Warszawa 1913), s. 323.

<sup>6</sup> Na s. 252. Z powyższej cyfry wyłącza 4 synody z lat: 1444 (dwa) i 1470, 1471.

zastosowaniu metody historyczno-porównawczej poszła w podwójnym kierunku: a) w zgromadzeniu dotychczas wydanych źródeł i literatury, zajmującej się powyższym tematem, b) w krytycznym opracowaniu odnośnego materiału. Wprawdzie podobne podejście do tematu odbiegało od postulatów, podanych przez Ulanowskiego, przy opracowywaniu przygotowawczych materiałów do przyszłego Synodykonu Kościoła w Polsce<sup>7</sup>, ale autor znajduje na swe usprawiedliwienie przygotowanie i częściowe wykorzystanie materiału źródłowego, znajdującego się w archiwach: kapitulnym i konsystorskim gnieźnieńskim, przez Korytkowskiego<sup>8</sup> i Ulanowskiego<sup>9</sup>.

Poglądy Korytkowskiego w wielu wypadkach, niepoparte stosownymi dowodami, z racji nienależytego posługiwania się właściwą metodą historyczną, wymagały nieraz sprostowania i uzupełnienia, ale szczęśliwy zmysł krytyczny jak i trafna ocena danych źródłowych pozwoliły J. Sawickiemu wyjaśnić szereg wątpliwości odnoszących się do daty, charakteru i tematyki synodów gnieźnieńskich.

Nie oznacza to, by nasz autor opierał się wyłącznie na Korytkowskim, albowiem, jak sam zaznacza, w niektórych wypadkach prowadził samodzielne badania archiwalno-biblioteczne, które doprowadziły go do odkrycia nieznanych nauce polskiej synodów, czy umożliwiły sprostowanie bałamutnych wiadomości starszych badaczy odnośnie do tematu jego pracy<sup>10</sup>. Ale napotkał też autor na poważne trudności w ustalaniu tematyki synodalnych obrad, wynikające w wielu wypadkach z przyczyny braku statutów i dlatego niekiedy z ogólnikowych wyrażen o naprawie karność kościelnej usiłuje podać przedmiot sesyj synodalnych. Zdaniem naszym, przyjmując fakt niedochowania się statutów wielu synodów gnieźnieńskich z XV i pierwszej połowy XVI w., należało za: Abrahamem<sup>11</sup>, Kałwą<sup>12</sup>, Ohanowiczem<sup>13</sup> zwrócić uwagę na szcze-

<sup>7</sup> *O pracach przygotowawczych do historii prawa kanonicznego w Polsce*. Kraków 1887, s. 4—5.

<sup>8</sup> *Arcybiskupi Gnieźnieńscy, Prymasowie i Metropolici Polscy od roku 1000 aż do roku 1821...* Poznań 1888—1892, t. I—V; — *Pralaci i Kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*. Gniezno 1883, t. I—IV.

<sup>9</sup> *Acta Capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*. Edidit B. Ulanowski vol. I—III (Monumenta mediaevi historica, t. 13, 15, 16) Cracoviae 1894, 1902, 1908.

<sup>10</sup> S. 1—2 oraz wstęp s. V—VIII.

<sup>11</sup> *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła Polskiego*. Kraków 1917, s. 13; — *Z dziejów ustawodawstwa synodalnego diecezji płockiej*. Księga pamiątkowa ku czci Osw. Balzera. Lwów 1925, t. I, s. 4—5.

<sup>12</sup> *Pierwszy Polski Synod Plenarny... poprzedzony rysem historycznym prowincjonalnego ustawodawstwa synodalnego w Polsce przedrozbiorowej*. Lublin 1939, s. 21.

<sup>13</sup> *Ciężary państwowe duchowieństwa w Polsce w drugiej połowie XV w. i początkach XVI w. (1447—1531)*. Studia nad historią prawa polskiego, t. III, zeszyt 3).

gólne uprawnienia ówczesnych synodów w zakresie finansowym, zezwalające je określić za Abrahamem miąnem „sejmików generalnych Stanu duchownego“<sup>14</sup>.

Rozbudowa polityczno-społeczna państwa Jagiellonów, wzrost nowych organizmów państwowych na peryferiach Polski, takich jak dynamicznego w swej ekspansji księstwa moskiewskiego czy cesarstwa ottomańskiego, chanatu krymskiego, niezalutwiony problem zakonu krzyżackiego z racji niewykorzystania grunwaldzkiego zwycięstwa, wzrost ruchów nacjonalistyczno-religijnych w Czechach, postawiły skarb polski przed zadaniem szukania nowych środków finansowych na pokrycie wzrastających wydatków wojskowych. Osławione pustki w skarbie królewskim zmuszały kierowników państwa do zwracania się do ówczesnych stanów: szlacheckiego i duchownego o pomoc w pokrywaniu wydatków przez płacenie podatków na sejmach<sup>15</sup>.

Kościół broniąc swej niezależności, udzielał zgody na płacenie owych kontrybucyj albo przez biskupów, albo głównie przez kapituły, do obrad których wciągano zainteresowane wyższe duchowieństwo zakonne i kler niższy. Doprowadzić to musiało, jak wykazuje *Ohanowicz*, w zestawieniu podatków nałożonych na sejmach w okresie 1447—1531, do częstego zwoływania kleru na diecezjalne synody, które uchwalały odnośne ciężary finansowe<sup>16</sup>. A że kapituła gnieźnieńska, jak się wyraża *Korytkowski* „będąca senatem najwyższego w kraju zwierzchnika duchownego...“<sup>17</sup>, zajmowała czołowe stanowisko w Kościele polskim, więc nic dziwnego, że arcybiskupi czy też inne kapituły zwracały się do niej o zgodę lub opinię co do nowych podatków. To z kolei tłumaczy nam fakt tak częstego zwoływania synodów gnieźnieńskich. Chociaż bowiem uprawnienia tychże w zakresie skarbowym przejęły następnie synody prowincjonalne, których liczba w XV w. dochodzi do 40<sup>18</sup>, niemniej poprzedzały powyższe zwykle diecezjalne. Zgoda lub odmowa tych ostatnich na płacenie podatków lub danin nadzwyczajnych pozwalały prymasom zająć określone stanowisko na synodzie prowincjonalnym. W tych uprawnieniach synodów diecezjalnych dostrzegamy brak zajmowania się przez nie sprawami wewnętrznymi Kościoła i tym sobie też tłumaczymy brak statutów z wielu synodów gnieźnieńskich z XV w. i I-szej połowy XVI w.<sup>19</sup> Wiążąc więc wspomniane synody z aktualnymi

<sup>14</sup> *Z dziejów ustawodawstwa synodalnego diecezji płockiej...*, s. 4—5.

<sup>15</sup> Por. *Jan Dąbrowski, Dzieje Polski Średniowiecznej: T. II (od roku 1333—1506)*, Kraków 1926; *Historja Polityczna Polski. Część II od roku 1333—1775* (Encyklopedia Polska, t. V, cz. I. Nakładem P. A. U.); — *Z. Wojciechowski, Zygmunt Stary*. Warszawa 1946; — *Fryderyk Papee, Jan Olbracht*. Kraków 1934.

<sup>16</sup> *Ciężary państwowe duchowieństwa w Polsce...*, s. 72—80 (380—8).

<sup>17</sup> *Pralaci...*, I, s. 402.

<sup>18</sup> *Abraham, Studia krytyczne...*, s. 13.

<sup>19</sup> Diecezja gnieźn. posiadała do dyspozycji kleru statuty z synodu

a współczesnymi im warunkami państwowymi, potrafimy lepiej wykazać tematykę ich obrad i unikniemy nieugruntowanych przypuszczeń odnośnie tejże. Przed przystąpieniem do właściwych uwag pragniemy zaznaczyć, że dla skontrolowania wyników podanych przez Korytkowskiego w jego, powołanych powyżej, pracach, przeprowadziliśmy samodzielne w tym kierunku poszukiwania w archiwach kościelnych w r. b., które pozwoliły nam w niektórych szczegółach uzupełnić dane tego autora lub sprostować jego zapatrywania, co, jak sądzimy, przyczyni się z kolei do lepszego zrozumienia pracy prof. Sawickiego. W sformułowaniu swych spostrzeżeń dla łatwiejszej orientacji czytelnika trzymać się będziemy chronologicznie kolejności synodów gnieźnieńskich, podanej przez prof. Sawickiego w jego książce.

## II. U w a g i k r y t y c z n e.

1. Najstarszemu synodowi gnieźnieńskiemu, odbytemu przez arcyb. M. Kurowskiego w latach: 1407/11 prof. Sawicki poświęcił w ramach swego dzieła osobną rozprawę (s. 6—41), w której z wytrawnym znawstwem w porównaniu z drobnymi uwagami A b r a h a m a<sup>20</sup>, przeprowadził zestawienie zależności statutów włocławskich tegoż arcybiskupa z r. 1402<sup>21</sup> z wspomnianymi gnieźnieńskimi. Nadto wyjaśnił genezę niektórych z nich na tle analizy ustawodawstwa prowincjonalnego jak i ogólnego prawa kanonicznego, a co do autorstwa statutów z 1407/11 wypowiedział się za redakcją zbiorową tychże, jak to wolno wnioskować z jego wyrażen o „redaktorach“ czy „kodyfikatorach gnieźnieńskich“<sup>22</sup>. A b r a h a m<sup>23</sup> wysuwa jako autora jakiegoś kanonistę z diecezji gnieźnieńskiej albo samego arcybiskupa, który był przeciw doktorem dekretów. Nas osobiście pociąga hipoteza ks. Fijałka, przyjmującego za autora statutów włocławskich z r. 1402, tamtejszego propozyta kapitulnego Andrzeja Łaskarza z Gosławic<sup>24</sup>. Przyjmując go za możliwego współredaktora statutów gnieźnieńskich, nadto widząc w nim już jako

---

prow. kaliskiego z 1420 r., wydane w zbiorze prymasów Trąby, Kurowskiego z 1407/11. (Por. Sawicki, dz. c. s. 4 nn.), Sprowskiego z 1456 (Sawicki, s. 57 nn.), które w zupełności wystarczały dla potrzeb i życia duchowieństwa oraz wiernych w XV w.

<sup>20</sup> *Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej...* Kraków 1920, s. 7—8.

<sup>21</sup> *Statuta Synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae.* Collegit et edidit Zeno Chodyński. Varsaviae 1890 p. 1—9.

<sup>22</sup> S. 12, 17.

<sup>23</sup> *Najdawniejsze statuty synodalne diec. gnieźnieńskiej*, s. 11.

<sup>24</sup> *Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej na tle ustawodawstwa synodalnego.* Rozprawy Wydz. hist.-fil. Ak. Um. (1894), s. 229 i 235; — Piotrowicz, *Andrzej Łaskarz* (P. Słownik Biogr., t. I, s. 103—5).

biskupie poznańskim, twórcę statutów diec. poznańskiej z r.1420<sup>25</sup>, wykazujących dużą zależność od włocławskich, znalazłoby się wyjaśnienie do zagadnienia filiacji naszego partykularnego ustawodawstwa, a jednocześnie zyskałoby się interesującą podstawę do wykazania wpływu statutów włocławskich, na prawo prowincjonalne polskie. Mamy tu na myśli kodyfikację Trąby, który jak wykazuje jego synod z 1414 r. na pewno już w tym czasie zajmując się powyższą pracą brał pod uwagę przepisy prawne, obowiązujące w kilku diecezjach.

Przy omawianiu synodu Kurowskiego należałoby zwrócić uwagę na rozprawkę Z. S o c h y<sup>26</sup>, który przeprowadził nie tak wyczerpujące i pogłębione naukowo jak Sawicki, porównanie pewnych przepisów statutów włocławskich, łączyckich Kurowskiego i gnieźnieńskich z 1512 (J. Łaskiego). Doprowadziło ono do stwierdzenia wpływu dwu pierwszych zbiorów na pracę kodyfikacyjną nawet tak wybitnego i samodzielnego prawnika, jakim bez wątpienia był Łaski, popierając pośrednio nasze stanowisko o zbędności wydawania nowych statutów na synodach gnieźn. w XV w., skoro jedynie nam znane z tego czasu statuty Spro-wskiego, opierają się w swej treści na łączyckich Kurowskiego, przera-biając niektóre lub dodając nowe<sup>27</sup>

2. Statuty synodu diecezjalnego w Uniejowie z 1414 r., odbytego przez prymasa M. Trąbę, niestety spoczywają w rękopisie. Z tych jednak danych, które za A b r a h a m e m<sup>28</sup> podaje Sawicki (s. 44—46), możemy skorygować błędną opinię Abrahama, jakoby po synodzie prow. w Uniejowie w 1414 r. nie było żadnego synodu diecezjalnego, bo nie zachodziła potrzeba wydawania nowych statutów w formie obszernej po ogłoszeniu niedawno łączyckich<sup>29</sup>. Wiadomości o dziejach rękopisu, zawierającego statuty uniejowskie, możemy uzupełnić szczegółem, uzy-

<sup>25</sup> Z a c h o r o w s k i, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*. Kraków 1917, s. 10 nn. — Przeciwnie zdanie wypowiada A b r a h a m, *Najdawniejsze statuty...*, s. 41, twierdząc, że podstawą wpływu na statuty poznańskie są statuty łączyckie Kurowskiego i że Andrzej nie był autorem statutów włocławskich. Źródłem zaś jego kodyfikacji poznańskiej miały być bliżej nieznanne statuty lwowskie (Tamże, s. 42—3), zawarte w ręk. 167 Biblioteki Ossolińskich. Trudno z tym się zgodzić, by tak wybitna postać jak Andrzej Łaskarz, dr praw uniw. padewskiego, musiał dla swej diecezji uciekać się aż do lwowskiej, skoro sam na terenie Włocławka posiadał już obowiązujące od 1402 r. statuty Kurowskiego. Życie zaś kościelne archidiecezji lwowskiej w tym okresie ledwo wyszło ze stanu misyjnego.

<sup>26</sup> *Kilka słów o ustawodawstwie synodów diecezjalnych w Polsce w XV i początku XVI w. na tle ówczesnych prądów społecznych*. Pamiętnik trzydziestolecia pracy naukowej prof. P. Dąbkowskiego. Lwów 1927, s. 205—219 (1—15).

<sup>27</sup> Tamże, s. 205—206 (1—2), przyp. 3.

<sup>28</sup> *Nieznane synoady i nieznane statuty*. Collectanea Theologica, t. XV (Lwów 1934), s. 122—126.

<sup>29</sup> *Najdawniejsze statuty synodalne diecezji gnieźnieńskiej...*, s. 45—6.

skanym od ks. W. Gronkowskiego z Gniezna, b. kustosa archiwum kapitulnego tamże. Rękopis ów prof. Likowski miał odnaleźć w czasie swej pracy przy porządkowaniu bogatej biblioteki poklasztornej Kanoników Regul. Laterańskich w Trzemesznie, którego to klasztoru opat od 1386 r. zasiadał w stallach kanonickich w Gnieźnie<sup>30</sup>. Zasobna biblioteka (później parafialna, zniszczona w okresie okupacji) posiadała inne rękopisy, do których wpisywano również statuty diecezji gnieźn., by tylko przytoczyć statuty synodu prow. w Łęczycy z 21 I 1503<sup>31</sup>.

3. Ustalenie charakteru synodu z 1431 r. nasuwało trudność z racji nieokreślenia bliższego tegoż w zapisce kapituły poznańskiej z 17 XI 1431 r.<sup>32</sup> Korytkowski<sup>33</sup>, a za nim Chodyński<sup>34</sup>, Kąkowski<sup>35</sup> i z pewnym wahaniem Kłapkowski<sup>36</sup> sądzą, iż chodzi tu o synod prowincjonalny, ale nie podają za swym zdaniem dowodów. Sam fakt podania miejsca: Uniejowa nie jest jeszcze wskazówką za odbyciem w nim synodu prowincjonalnego, skoro w tym mieście odbywały się również synody diecezjalne, by tylko przytoczyć synody z 1414 czy 1577 r.

Wykorzystanie przez prof. Sawickiego (s. 47) zapiski z akt konsystorza gnieźnieńskiego z 2 VII 1434 r., informującej o odbyciu synodu diec. w Kazimierzu, pozwoliło wyjaśnić ową warunkową klauzulę zapiski poznańskiej, podającej, iż przy wyborze posłów poznańskich na synod nie było jeszcze w listopadzie pewnym, gdzie się synod odbędzie<sup>38</sup>.

Podobnie też bez pokrycia pozostaje dalsze twierdzenie Kłapkowskiego o odprawieniu przez arcybiskupa Jastrzębca wielu synodów diecezjalnych, z których niestety nie przechowały się akty<sup>39</sup>. Poza krakowskim z 1420 r. i gnieźnieńskim w Kazimierzu w 1431 r. nie znamy dotąd innych diecezjalnych z czasów Jastrzębca, mimo postanowienia synodu prowincjonalnego w Kaliszu w 1406 r. o odprawianiu corocznie synodów diecezjalnych z wyjątkiem roku, w którym odbywa się prowincjonalny<sup>40</sup>.

<sup>30</sup> Korytkowski, *Pralaci...*, I<sup>4</sup>, s. 110—111.

<sup>31</sup> Rybus, *Królewicz Kardynał Fryderyk Jagiellończyk jako biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński*. *Studia Historico-Ecclesiastica* 2 (Warszawa 1935), s. 215—227.

<sup>32</sup> Ulanowski. *Acta Capitulorum...*, vol. I, nr 63 (p. 12).

<sup>33</sup> *Arcybiskupi...*, II, s. 119.

<sup>34</sup> Encyklop. Kośc., t. XXVII, s. 401.

<sup>35</sup> Podr. Enc. Kośc., XXXVII—XXXVIII, s. 321.

<sup>36</sup> *Działalność kościelna biskupa W. Jastrzębca*. *Warszawskie Studia Teologiczne*, 5 (Warszawa 1932), s. 68.

<sup>38</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 119, przyp. 2. Mówi zapiska: „...in oppido Uneow vel ubi tunc transposita fueorit. Ulanowski, za nim Sawicki (s. 48, przyp. 1) podaje treść zapiski: „...vel ubi tunc posita fuerit“.

<sup>39</sup> *Działalność... Jastrzębca...*, s. 78.

<sup>40</sup> *St. P. P. P.*, t. I, s. 415.

4. Odnosnie do synodów diecezjalnych w 1446 r. należy podkreślić trafność przypuszczenia Sawickiego (s. 51, 53) co do odbycia w styczniu 1446 r. częstkowego synodu w Łęczycy dla archidiakonatów: łączyckiego, uniejowskiego i kurzelowskiego, a w grudniu tegoż roku w Gnieźnie dla: gnieźnieńskiego i kaliskiego, odrzucając tym samym opinię ks. Haina, włączającego uniejowski do synodu w Gnieźnie<sup>41</sup>.

Jedynie trudno się zgodzić z zapatrywaniem autora (s. 54), jakoby synodu grudniowego nie uwzględnili w swych spisach Polkowski, Chodyński i Kakowski. Wszyscy znają ten synod, tylko błędnie zaliczają go do działu synodów prowincjonalnych. I tak Polkowski uważa go za niepewny<sup>42</sup>, Chodyński przyjmuje fakt jego odprawienia, ale wspomina o zaginięciu akt w okresie wojen szwedzkich<sup>43</sup>. Za ostatnim idzie Kakowski<sup>44</sup>. Również z treści mowy synodalnej, wygłoszonej przez T. Strzemińskiego nie da się z pewnością wnioskować, iż tematem synodalnych obrad była naprawa obyczajów duchowieństwa, opierając się na gromieniu tychże przez mówcę. Tak mniema Hain<sup>45</sup>, za nim przyjmuje Sawicki (s. 54). Przecież normalnym przymiotem mowy synodalnej była nagana i zachęta słuchaczy do świętszego życia. Podobnie nie można wymagać od synodu diecezjalnego i to częstkowego zajmowania się sprawą ogólnokościelną, jaką była ówczesna schizma, wywołana przez odszczepienczy sobór bazylejski. Mógł Strzemiński jako zagorzały koncyliarysta apelować pod adresem uczestników synodu o wzmożenie wysiłków w celu doprowadzenia do jedności kościelnej, ale nie potrzebował o tym przekonywać przewodniczącego synodu, prymasa Kota, zwolennika Bazylei<sup>46</sup>.

5. Wiadomości podane przez prof. Sawickiego w związku z odkrytym przezeń synodem w 1451 r. (s. 55—56) uzupełniamy uwagą, iż obowiązek zanoszenia modlitw w okresie trwania obrad synodu w intencji papieża, kolegium kardynalskiego, króla, duchowieństwa i wiernych, o pokój i zgodę między stanami w państwie należał do tzw. dekretów wstępnych, które odczytywano po sprawdzeniu listy obecnych (de oratione publica)<sup>47</sup>.

6. Synod diecezjalny gnieźnieński za prymasa J. Sprowskiego w r. 1456, uchodzący w oczach starszych autorów za I diecezjalny gnieźnieński, był przez nich błędnie określany jako synod prowincjonalny piotr-

<sup>41</sup> *Wincenty Kot prymas Polski, 1436—1448*. Poznań 1948, s. 161—162.

<sup>42</sup> *W Enc. Kośc.*, t. VI, s. 226.

<sup>43</sup> *Enc. Kośc.*, t. XXVII, s. 402 powołuje się na Wiszniewskiego.

<sup>44</sup> *Podr. Enc. Kośc.*, t. XXXVII—XXXVIII, s. 321.

<sup>44</sup> *Podr. Enc. Kośc.*, t. XXXVII—XXXVIII, s. 321.

<sup>45</sup> *Wincenty Kot...*, s. 161.

<sup>46</sup> Ks. A. Z., *Strzemiński Tomasz* (artykuł w *Enc. Kośc.*, t. XXVII, s. 1—4); — Hain, *Wincenty Kot...*, s. 150 nn.

<sup>47</sup> M. Morawski, *Synod diecezjalny w dawnej Polsce*. Ateneum Kapłańskie 1937, s. 367.

kowski. Wystarczy przytoczyć Starowolskiego<sup>48</sup>, Załuskiego<sup>49</sup>, czy niezdecydowanego Chodyńskiego<sup>50</sup>. Ten też ostatni, nie wiadomo na jakiej podstawie, przyjmował aż 18 artykułów synodalnych, gdy tych jest tylko 15, jak wykazali Ulanowski<sup>51</sup> i Korytkowski<sup>52</sup>. W zapisce odnoszącej się do wspomnianego synodu, przytoczonej przez Sawickiego (s. 58, przyp. 2), należy poza dostrzeżoną pomyłką zecerską, płynącą z przestawienia wierszy tekstu wprowadzić jedną poprawkę, zmieniając termin **emendam** podany przez Ulanowskiego<sup>53</sup> na **emendationem** za Korytkowskim<sup>54</sup>. Poza reformą karności kościelnej ważnym przedmiotem obrad była sprawa uchwalenia kontrybucji przez duchowieństwo, której w wysokości ½ dochodów domagał się król już w listopadzie 1455 r. pod Grudziądzem na opędzenie kosztów wojny pruskiej<sup>55</sup>, mając za sobą uchwałę sejmu piotrkowskiego z 8 IX 1456 r.<sup>56</sup> Chodziło tu, jak podaje Ohanowicz o połowę dochodów z czynszów rolnych i miejskich, a nie o podatek z dziesięcin, bo nad tym dopiero obradowano na synodzie w 1457 r. mimo poruszenia tej sprawy na wspomnianym sejmie piotrkowskim<sup>57</sup>.

Mimo nałożonego tak poważnego podatku król nie był w stanie uiścić sumy 25.000 dukatów na zapłacenie zaciężników krzyżackich wraz z ich przywódcą, Ulrykiem Czerwona<sup>58</sup>.

7. Przy omawianiu synodu diecezjalnego w Łęczycy z 1457 r. wypadało sprostować informację St. Chodyńskiego, jakoby wspomniany synod odbył się w Kaliszu<sup>59</sup>, skoro tam miał miejsce synod prowincjonalny. Co do daty synodu jak i tematu obrad twierdzenie Ko-

<sup>48</sup> *Epitome conciliorum tam generalium quam provincialium in graeca et latina ecclesia celebratorum*. Romae 1653, p. 357.

<sup>49</sup> *Statuta synodalia dioecesis orthodoxae Kiioviensis...*, s. 4 nlb. po tekście statutów kijowskich.

<sup>50</sup> Enc. Kośc., t. XXVII, s. 402 tak pisze: „R. 1456 w Piotrkowie za tegoż arcybpa Jana ze Sprowy odbył się synod, który Fabisz ma za diecezjalny, Załuski za prowincjonalny, Korytkowski nie wspomina go, Łukowski miał o nim odczyt na posiedzeniu Tow. Przyj. Nauk Pozn.“ Powtarza to za nim dosłownie Kakowski w Podr. Enc. Kośc., t. XXXVII—XXXVIII, s. 321.

<sup>51</sup> *Acta capitulorum*, vol. I, nr 1860 (p. 410, 423).

<sup>52</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 273—4, przyp. 2.

<sup>53</sup> *Acta capitulorum...*, nr 1856 (p. 418).

<sup>54</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 273 przyp. 7.

<sup>55</sup> Tamże, s. 272. Por. Starowolski, *Epitome...*, p. 357 pisze: „pro

<sup>56</sup> Tamże, s. 272. Por. Starowolski, *Epitome...*, p. 357 pisze: „pro conservanda libertate bonorum ecclesiasticorum et subsidio Casimiro ad bellum Prussicum ab ecclesiasticis contribuendo“

<sup>57</sup> Korytkowski. *Arcybiskupi...*, t. II, s. 279. Ulanowski, nr 1862 (p. 424).

<sup>58</sup> *Ciężary...*, s. 73 (381); — Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 279.

<sup>59</sup> Enc. Kośc., t. XXVII, s. 409.



rytkowskiego<sup>60</sup> nie znajduje poparcia w źródłach, na co już uwagę zwrócił prof. Sawicki (s. 64—65). Natomiast z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, iż kontrybucja, wynosząca połowę dziesięcin, nałożona na kler przez sejm piotrkowski w 1456 r. nie została uchwaloną na synodzie łączącym, ale odłożona do prowincjonalnego w Kaliszu, odbytego późną jesienią 1457 r.<sup>61</sup> Na nim, zdaniem Korytkowskiego<sup>62</sup>, idącego za Damalewiczem i Starowolskim, uchwalono wpłatę 24 gr od grzywny czystego srebra dochodu od duchowieństwa wielkopolskiego.

8. Co do synodu diecezjalnego w 1459 r. wskazanym byłoby zwrócić uwagę na błędną wiadomość Korytkowskiego, zwołującego raz łączący synod z 17—20 VI 1458 r. diecezjalnym, drugim razem trafnie prowincjonalnym<sup>63</sup> i wypadało bliżej za Korytkowskim<sup>64</sup> i Ulanowskim<sup>65</sup> wyjaśnić sprawę tam omawiane, jak np. zabójstwo M. Niechanowskiego przez służbę dziekana gnieźnieńskiego, Jakuba Kota z Dembna jak i sprawę kontrybucji na zapłatę wojsk zaciężnych w Prusiech. Synod diecezjalny jak i prowincjonalny milczy o podatkach, ale Ohanowicz wyjaśnia, iż chodziło tu o zapłacenie ½ taksy, tj. podatku ogólnodochodowego w wysokości połowy oszacowania prebend, przy czym odnośna taksa w diecezji gnieźnieńskiej wynosiła 1/8 rzeczywistego dochodu, gdy np. w krakowskiej 1/3<sup>66</sup>. Kapituła gnieźnieńska na sesji 24 X 1459 r. na jej uregulowanie wyraziła zgodę. Stąd wniosek, że synod diecezjalny tego nie załatwił.

9. Przy ustalaniu daty sesji kapituły poświęconej także zwołaniu synodu diecezjalnego na dzień 2 I 1469 r., opierając się na Korytkowskim<sup>67</sup>, ustalamy ten dzień na 29 XI, a nie jak podaje Ulanowski<sup>68</sup>, a za nim prof. Sawicki (s. 71) — 28 XI. Również cel zwołania synodu przez sprytnego arcyb. Jana Gruszczyńskiego nie został

<sup>60</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 282; podawał czerwiec 1457 r.

<sup>61</sup> Za I połowę listopada przemawia wybór w miejsce Jakuba prepozyta gnieźn. Mikołaja Głębockiego posłem na synod i sejm piotrkowski w dniu 7 XI; Ulanowski, nr 1875 (p. 428).

<sup>62</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 284; — Starowolski, *Epitome...*, p. 357 pisze: „solidum destinatum est Regi Poloniae contra Crucigeros... in Prussia“.

<sup>63</sup> Tamże, s. 295; — *Pralaci...*, t. II, s. 67.

<sup>64</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 291, 293.

<sup>65</sup> *Acta capitulorum...*, nr 1895 (p. 432).

<sup>66</sup> *Ciężary...*, s. 22—4 (330—32) oraz s. 73 (381). Chodzi tu o oszacowanie z czasów Łaskiego, *Liber Beneficiorum* II, 41. Błędnie informuje Ohanowicz, jakoby kapituła wyraziła zgodę na kontrybucję już 23 V. Por. Ulanowski, nr 1905 (p. 435). Synod prow. aprobował zgodę kap. gnieźn.

<sup>67</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 367, przyp. 4. „...quae fuit penultima dies mensis Novembris...“

<sup>68</sup> Nr 2014 (p. 463).

do bpa krak. Jana Lutka, jeśli chodzi o synod prowincjonalny (podobnie i przy diec.), gdyż nie ma w nim wzmianki o kontrybucji duchowieństwa dla króla, jak to przypuszcza prof. Sawicki (s. 71). Chodziło królowi o zapłacenie żołdu żołnierzowi zaciężnemu, ale wysokości podatku nie wzmiankują zapiski kapitulne, mimo jej uchwalenia przez wyraźnie zakreślony w okólniku jego z dnia 18 I 1469 r. wysłanym synod prowincjonalny.

10. Prof. Sawicki wyklucza (s. 75) możliwość odbycia synodów diecezjalnych w Gnieźnie 23 X 1470 r. i Łęczycy 13 I 1471 r., wychodząc z założenia, iż były one tylko projektowane nie dla doraźnego celu uchwalenia kontrybucji, ale dla naprawy stosunków wewnętrznych diecezji, co wymagało dłuższego czasu dla przeprowadzenia wizytacji tejże. Powołuje się na zapiskę kapitulną z 27 II 1471 r. Wydaje nam się słuszniejszym rozumowanie Korytkowskiego, w myśl którego po uchwale sejmowej z 28 X 1470 r., nakładającej po 1 wiardunku podatku z łanu, płatnego do 2 II 1471 r., na który zgodziło się duchowieństwo, odbył się przynajmniej drugi synod łeczycki<sup>69</sup>. Na nim mogła zapaść wspomniana zgoda. Również przy tej okazji przydałoby się poprawić Korytkowskiego, sądzącego, iż akta kapitulne gnieźnieńskie nic nie wspominają o odprawieniu synodu w dniu 26 IV 1471 r.<sup>70</sup> Przytaczając bowiem zapiskę odnośną, mógł z niej wyraźnie odczytać uchwałę kapituły o zdecydowanym zamiarze odbyciu wspomnianego synodu w powyższym terminie mimo odmiennego zapatrywania prymasa Gruszczyńskiego.

Bezpodstawnym staje się zapatrywanie tegoż autora, jakoby na tym synodzie nie wydano żadnych ustaw, gdyż pozostałyby one bez wartości prawnej z przyczyny nieobecnego arcybiskupa. Przecież przydował na sesjach jego pełnomocnik<sup>71</sup>. Do rzędu pomyłek zaliczyć trzeba twierdzenie inne Korytkowskiego o zamiarze zwołania przez prymasa Jakuba ze Sienna synodu diecezjalnego, ujawnionym już na sesji kapitulnej 14 VII 1471 r.<sup>72</sup> Gruszczyński zmarł dopiero 8 X 1473 r. a 27 XII kapituła wybrała przez postulację Jakuba arcybiskupem gnieźnieńskim<sup>73</sup>. Stąd też powołaną zapiskę z akt kapitulnych<sup>74</sup> należałoby odnieść do narady z 14 VII 1474 r.

<sup>69</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 375.

<sup>70</sup> Tamże, s. 375.

<sup>71</sup> Tamże, s. 375, przyp. 2.

<sup>72</sup> *Pralaci...*, t. I, s. 387.

<sup>73</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 418, 389.

<sup>74</sup> *Pralaci...*, t. I, s. 387, przyp. 3. Zwołanie synodu uzależniono od niepodejmowania wyprawy wojennej, projektowanej przez króla przeciw Węgrom. Korytkowski (*Arcybiskupi...*, t. II, s. 422) mówi o naradzie kapitulnej 14 VII 1474 r., ale znów w przyp. 2 przytacza inną zapiskę ze stycznia tegoż roku, nie mającą nic wspólnego z zapiską, z pracy: *Pralaci...*, t. I, s. 387, przyp. 2. Zapiskę odnośną właściwie podaje Ulanowski, nr 2120 (p. 487).

11. Charakteru synodu z 1474 r., określanego jako diecezjalny przez prof. Sawickiego nie ustalimy przy obecnym stanie źródeł (s. 79). Wprawdzie za zdaniem autora przemawiają takie momenty jak: zgoda dziekanów z archidiakonatów diecezji na zwołanie synodu na 20 III 1474 r. do Gniezna i wzięcie udziału w obradach przez kler diecezjalny. Przeciw autorowi wypowiada się treść zapissek kapitulnych z 11 III 1474 r.<sup>75</sup>

W pierwszej wyraźnie podano, iż synod gnieźnieński ma być kontynuacją przerwanej synodu prowincjonalnego z 2 II 1474 r., obradując nad postulatami króla oraz metropolity Jakuba, biskupów Jana krakowskiego i Zbigniewa kujawskiego, w sprawie kontrybucji pieniężnej. Nadto miejscowa kapituła zastrzega się, iż bez zgody innych kapituł nie może przenieść synodu z Gniezna ponownie do Łęczycy, jak tego sobie życzył administrator diecezji Uriel z Górki. W drugiej zapisce z 20 III na wstępie zamieszczono tytuł: „Synodus provincialis“ na określenie synodu gnieźn., dodając dalej, iż przedmiotem obrad mają być te same sprawy, co i na synodzie łeczyckim, głównie uchwalenie kontrybucji przez kler prowincji. Na podstawie tych szczegółów należałoby raczej za danymi źródłowymi zgodzić się z Korytkowskim<sup>76</sup> i Kakowskim<sup>77</sup>, ustalającymi wspomniany synod jako prowincjonalny. Do zwołania tegoż synodu przerwanej listem metropolity ponownie powraca on na sesji kapitulnej w lipcu 1474 r., uzależniając zwołanie od rozwoju wypadków w kraju<sup>78</sup>.

12. Datę synodu diecezjalnego z marca 1476 r. ustala prof. Sawicki opierając się na zapisce kapitulnej przed 26 III tegoż roku (s. 84). Wydaje nam się możliwe przesunięcie powyższego terminu przed dzień 21 III, albowiem w tym dniu metropolita Jakub bawi w Poznaniu przy wyborze bpa poznańskiego, Uriela z Górki, powracając stamtąd na okres dłuższy do Gniezna<sup>79</sup>. Musiał być obecnym prymas na swym synodzie, skoro osobiście 26 III wymierza karę 3 grzywien plebanowi z Dziekanowic za nieobecność na synodzie<sup>80</sup>.

13. Korytkowski pisząc o niedoszłym synodzie diecezjalnym w Gnieźnie w październiku 1484 r., podkreśla zamiar zwołania go już oddawna przez arcybiskupa, ale nie podaje powodów związanych z wyznaczeniem tegoż<sup>81</sup>. Czy przypadkiem nie należy ich szukać w naprężonej sytuacji politycznej w kraju w związku z postępowaniem oręza tu-

<sup>75</sup> Ulanowski, nr 2104 (p. 483) oraz nr 2105 (p. 483). Także Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 419, przyp. 2-3.

<sup>76</sup> Tamże. s. 419.

<sup>77</sup> Podr. Enc. Kośc., t. XXXVIII, s. 321.

<sup>78</sup> Ulanowski, nr 2120 (p. 487) oraz tenże w *Acta Capitulorum*, vol. II, f. 257v.

<sup>79</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 436.

<sup>80</sup> Ulanowski, vol. II, nr 2188 (p. 505).

<sup>81</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 464.

reckiego w 1484 r. nad brzegami Morza Czarnego i grożącej klerowi kontrybucji na cele wojenne? <sup>82</sup>

Już sejm lubelski z lutego i marca 1484 r. zajmował się tą sprawą, a grudniowy sejm piotrkowski, który spowodował niedojście synodu do skutku, nałożył znaczne podatki na duchowieństwo na przygotowywaną wyprawę wojenną przeciw Bajazetowi II <sup>83</sup>. Synod prowincjonalny odbyty w związku z odnośną kontrybucją w dniu 21 I 1485 r. nałożył na kler tzw. *duplam contributionem* czyli podatek ogólnodochodowy po 2 wiardunki od grzywny srebra, tj. 24 gr czyli pół dochodu.

14.1 Liczne synody diecezjalne, odprawione za rządów kard. Fryderyka, prawej ręki swego brata, króla Jana Olbrachta w zakresie kierowania sprawami państwowymi, były raczej sejmikami skarbowymi, a ich rola sprowadzała się do uchwalania żądanych kontrybucyj na rzecz skarbu, niż do zajęcia się reformą karności kościelnej <sup>85</sup>.

Szczegółowe zestawienie i omówienie tychże przez Rybusa podkreślą powyższy charakter <sup>86</sup>, stąd też naszym zadaniem będzie bliżej wyjaśnić tę stronę obrad synodalnych na tle ówczesnej sytuacji politycznej. I synod gnieźnieński z 1494 r. pod osobistym przewodnictwem kard. Fryderyka zajmuje się realizacją uchwały sejmu piotrkowskiego z 1493 r., nakładającego podwójny podatek, tj. pobór oraz cięż na wyprawę turecko-tatarską w wysokości  $\frac{1}{4}$  od łanu kmiecego jak i cięż z szosem; nadto drugi podatek wynoszący  $\frac{1}{4}$  od czynszów własnych. Kapituła może się zgodzić na zapłacenie 1-go, ale o 2-gi stoczyła walkę z kardynałem, zakończoną udzieleniem zgody na jego zapłacenie na wspomnianym synodzie. Wpływy z podatku miały pójść na wykupno zastawu dóbr królewskich <sup>87</sup>.

Sprawa przygotowywanej wyprawy antytureckiej powoduje poza uchwałami sejmu piotrkowskiego z 13 III 1486 r. o poborze w wysokości  $\frac{1}{3}$  zwykłego poboru i ciży, uchwałę sejmu piotrkowskiego z końca maja 1496 r. o *contributio simplex*, tj. po 1 wiardunku od grzywny srebra od duchowieństwa <sup>88</sup>. Zajął się nią prawdopodobnie II synod

<sup>82</sup> Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*. t. II, s. 420—21; — Kolankowski, *Dzieje Jagiellonów*, s. 135—137.

<sup>83</sup> Kolankowski, *Dzieje Jagiellonów*, s. 136; — Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 465.

<sup>84</sup> Ohanowicz, s. 76 (384); — Ulanowski, vol. I, nr 752 (p. 141); — Korytkowski opierając się na błędnych informacjach Damalewicza i Starowolskiego (*Epitome*, p. 362) mówi o podatku po 6 gr od grzywny srebra i to rzekomo na wojnę z Krzyżakami.

<sup>85</sup> Rybus, *Królewicz Kardynał Fryderyk...*, s. 134, 152—3.

<sup>86</sup> Tamże, s. 135 nn.

<sup>87</sup> Tamże, s. 136—7; — Fr. Papee, *Jan Olbracht*, s. 46, 73; — Korytkowski, *Pralaci...*, t. I, s. 388.

<sup>88</sup> Papee, s. 114; — Rybus, *Królewicz Kardynał Fryderyk...*, s. 137.

diecezjalny gnieźnieński z 27 VI 1496 r. i synod prowincjonalny z 13 VII 1496 r.<sup>89</sup>, na którym to ostatnim uchwalono powyższą kontrybucję<sup>90</sup>. Czy II synod gnieźnieński zajmował się zagadnieniem reformy kościelnej, jak twierdzi Rybus<sup>91</sup>, powołując się na Korytkowskiego<sup>92</sup> trudno powiedzieć, skoro w tekście zapiski kapitulnej na temat obrad synodalnych znajdują się ogólnikowe zwroty: ...*de dicendis et reformandis in synodo dioecesana*<sup>93</sup>.

Trzeci synod gnieźnieński z 4 VI 1497 r. nie posiada skonkretyzowanego przedmiotu obrad, skoro zapiska kapitulna nic o tym nie podaje. W świetle zestawienia z uchwałą synodu prowincjonalnego w Kłodawie z 13 VII 1497 r. o kontrybucji podwójnej (*dupla*)<sup>94</sup>, zapewne poruszano tę sprawę na synodzie w Gnieźnie. Chodziło tu o sfinansowanie wyprawy mołdawskiej w 1497 r., zakończonej klęską polską pod Suczawą i Koźminem<sup>95</sup>.

Najazdy tureckie i tatarskie na ziemię poł.-wschodniej Polski z wiosną i końcem 1498 r. zmusiły króla i sejm do zajęcia się utworzeniem stałej obrony kresów. Na to potrzeba było pieniędzy, które sejm piotrkowski ze stycznia i lutego 1498 r. znalazł w uchwaleniu wysokich podatków, obejmujących podatek gruntowy, szos królewski, czopowe i pogłównne po 1 gr od każdego mieszkańca<sup>96</sup>. Sprawa tych podatków a specjalnie pogłównego stanowiła temat narad na IV synodzie diec. w Gnieźnie 4 II 1499 r. i prowin. w Łęczycy 18 II<sup>97</sup>. Przewodnictwo na obu synodach kard. Fryderyka dodaje poparcia temu przypuszczeniu, bo sam brat królewski umiał najlepiej wymusić zgodę podwładnego mu kleru na zapłacenie nałożonych podatków.

Podwójna kontrybucja uchwalona przez sejm piotrkowski w okresie: 8 II—6 III 1501 r. na gotującą się wyprawę krzyżacką w związku z ociąganiem się przez w. mistrza Fryderyka złożenia hołdu królowi<sup>98</sup>, weszła na stół obrad V synodu gnieźn. w dniu 29 III 1501 r.

<sup>89</sup> Rybus, s. 137.

<sup>90</sup> O h a n o w i c z, s. 76 (384); — U l a n o w s k i, vol. I, nr 2469 (p. 555).

<sup>91</sup> *Królewicz Kardynał Fryderyk...*, s. 137.

<sup>92</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 508.

<sup>93</sup> U l a n o w s k i, vol. I, nr 2467 (p. 555).

<sup>94</sup> Tamże, vol. I, nr 2487 (p. 558). Błędnie O h a n o w i c z, s. 77 (385) jakoby tę kontrybucję miał uchwalić synod prow. w Piotrkowie.

<sup>95</sup> P a p e e, *Jan Olbracht*, s. 132.

<sup>96</sup> D a b r o w s k i, *Dzieje Polski średniow.*, s. 452; — P a p e e, *Jan Olbracht*, 158.

<sup>97</sup> Rybus, s. 140; — K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 514 błędnie określa ten synod jako V diecezjalny, albowiem w 1497 r. dopatrywał się IV synodu diec. w synodzie kłodawskim (s. 512). — O h a n o w i c z przyjmuje podatek pogłównego po 1 groszu jako uchwałę sejmu z 1498 r., ale nie łączy jej z określonym synodem (dz. cyt. s. 77 (385)).

<sup>98</sup> Rybus, s. 142; — K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 519,

Powikłana sytuacja wewnętrzna w państwie na tle walki możnowładztwa, kierowanego przez kard. Fryderyka ze stanem szlacheckim, pustki w skarbie — skoro zdaniem Dąbrowskiego, pieniądze wpływające do skarbu szły w poważnej mierze do kieszeni rodzin magnackich, by tylko przytoczyć aferę z pieniędzmi jubileuszowymi z 1500 r.<sup>99</sup> — znów musiała skłonić kardynała do szukania poparcia kleru i zgody tegoż na pokrycie nowych ciężarów państwowych, o co zabiegał Aleksander w listopadzie 1502 r.<sup>100</sup>

Uchwaleniem kontrybucji zajmował się ostatni synod gnieźnieński z 3 I 1503 r. oraz prowincjonalny w Łęczycy 21 I 1503 r.<sup>101</sup> Nadto na synodzie gnieźn. poza kontrybucją przedmiotem obrad były jakieś *aliqui tractatus pro provinciali*, jak donosi zapiska kapitulna<sup>102</sup>. Czy przypadkiem nie były nimi owe **casus sinodales archidiakona J. Łukowskiego**, spisane po synodzie 10 I 1503 r., jak to trafnie przypuszcza prof. Sawicki (s. 93).

Zgadząmy się z tego rodzaju hipotezą, wysuwając natomiast zastrzeżenie co do włączenia owych *casus* do statutów synodu prow. łęczyckiego z 1503 r. Umacniają nas w podtrzymywaniu tej restrykcji następujące dane:

a) dziwna forma konstrukcyjna tekstu rękopisu, zawierającego uchwały z tego synodu. Kopia ta spisana ręką zakonnika klasztoru w Trzemesznie zawiera jako I punkt obrad krótką wzmiankę o *casus sinodales*, promulgowanych powagą synodu, jako punkt II podaje *mandatum processus sequitur* bez przytoczenia jego treści, jako punkt ostatni instrukcję Jana Łukowskiego. spisaną 10 I 1503 r., ale bez wyraźnej wzmianki o synodzie łęczyckim<sup>103</sup>.

b) Za trafną uznajemy uwagę Rybusa o problematyczności statutów synodu prow. łęczyckiego r., skoro nie posiadamy żadnych wiadomości o zarządzeniach Fryderyka dla duchowieństwa, którymi się zapewne nie zajmował<sup>104</sup>.

c) Gdyby *casus* Łukowskiego wydano jako obowiązujące przepisy dla całej prowincji gnieźnieńskiej nie widzimy powodu ponownego ich wydawania dla diecezji krakowskiej, należącej do prowincji gnieźnień-

przyp. 6; — Dąbrowski, s. 456. Sejm uchwalił podatki w wysokości z 1496 r., tj. 8 gr łanowego i czopowe. Por. Papee, *Jan Olbracht*, s. 201.

<sup>99</sup> Rybus, *Królewicz Kard. Fryderyk*, s. 160 nn.

<sup>100</sup> Tamże, s. 148.

<sup>101</sup> Sawicki, dz. cyt. s. 93; — Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 522 zowie ten synod VII gnieźn., ale widzimy w tym pomyłkę drukarską.

<sup>102</sup> Ulanowski, vol. I, nr 2583 (p. 576).

<sup>103</sup> Rybus, *Królewicz Kardynał Fryderyk...*, s. 150.

<sup>104</sup> Tamże, s. 199.

skiej, przez archidiacona krak. B. Gądkowskiego w latach 1546—48, których są prawie dosłowną kopią<sup>105</sup>.

d) Wreszcie we wrocławskiej diecezji obowiązywały znane przepisy dla proboszczów, wydane przez archidiacona Pawła Sulisława de Łyczki<sup>106</sup>. Z tych względów opowiadamy się za wydaniem wspomnianych *casus* na synodzie, ale diecezjalnym gnieźnieńskim w 1503 r. jako obowiązujących dla całej diecezji, skoro w swej I redakcji z 1488 r. miały moc prawną tylko na terenie samego archidiaconatu gnieźnieńskiego. Przy tej okazji pragniemy wyjaśnić genezę Instrukcji Łukowskiego, co pominęli Rybus i Sawicki.

Instrukcja wspomniana nie była czymś nowym ani oryginalnym dziełem archidiacona gnieźnieńskiego. Wystarczy ją pobieżnie porównać z Instrukcją wrocławską Pawła z Łyczek, ogłoszoną w 1487 r. z dołączonym formularzem dla wizytatorów parafii<sup>107</sup>, by się móc przekonać, że Łukowski z małymi zmianami odpisał ją do swej Instrukcji<sup>108</sup>.

15. Następca Fryderyka, arcyb. Andrzej Róża Boryszewski był wiernym, zaufanym, chociaż nie bezinteresownym przyjacielem i doradcą domu Jagiellonów, któremu zawdzięczał wyniesienie na stolicę prymasowską<sup>109</sup>. Odwdzięczał się popieraniem polityki królewskiej również na odcinku skarbowym, przeprowadzając uchwały kontrybucyjne na synodach diecezjalnych gnieźnieńskich. I tak I jego synod częstkowy w Gnieźnie 15 IX 1505 r. i prowincjonalny w Łęczycy 13 XII 1505 r.<sup>110</sup> zajęły się sprawą podatków, które jako **c. dupla** nałożono na kler prowincji<sup>111</sup>.

Drugi jego synod z 23 IV 1507 r., co do którego prof. Sawicki (s. 95), idąc za Ulanowskim<sup>112</sup> podaje nieściłą datę 24 IV, gdy w aktach kapitulnych gnieźn. dokładnie zaznaczono: *ipsa die sancti Georgii, que fuit XXIII Aprilis*<sup>113</sup>, łącznie z synodem prow. w Kole z 13 V 1507 r.

<sup>105</sup> P. David, *Przepisy Archidiacona krakowskiego B. Gądkowskiego*. (Collectanea Theologica, t. XIV (1933), s. 254—9).

<sup>106</sup> *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviae et Pomeraniae*, p. 22—6.

<sup>107</sup> Tamże, p. 26—27.

<sup>108</sup> Tenże Paweł współpracował w redakcji podręcznika duszpasterskiego, wydanego przez siebie w imieniu bpa włocł. Zbigniewa Oleśnickiego w 1477 r. (por. *Statuta Synodalia dioecesis Wladislaviae...*, p. 15—21), których wydawca Z. Chodyński określa jako *Statuta Synodalia Sbignei Episcopi*. Statuty te z kolei zabrał ze sobą Zbigniew do archidiecezji gnieźnieńskiej (por. *Liber Niger* w archiwum kapituły gnieźn.). Życiorys i zasługi Pawła napewno są podane w „Katalogu prałatów i kanoników wrocławskich” pióra ks. St. Chodyńskiego, znajdującym się w opracowaniu ks. Librowskiego z Włocławka.

<sup>109</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 567—568.

<sup>110</sup> Sawicki, dz. cyt., s. 94.

<sup>111</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 563; — Ulanowski, dz. cyt. vol. I, nr 2642 (p. 585); — Ohanowicz, dz. cyt., s. 77 (385).

<sup>112</sup> Dz. cyt. vol. I, nr 2562 (p. 587).

<sup>113</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 568, przyp. 2.

już za rządów Zygmunta I miał się zająć nowym opodatkowaniem duchowieństwa na wojnę moskiewską, toczącą się od 1506 r. Zdaniem O h a n o w i c z a była to podwójna kontrybucja, przy czym biskupi mieli zapłacić  $\frac{1}{4}$  czynszów i  $\frac{1}{8}$  dziesięcin <sup>114</sup>.

Trzeci i ostatni synod diecezjalny gnieźn. z 17 VI 1509 r. jak i prowincjonalny w Kole z 10 VIII 1509 r. stoją pod znakiem nowego opodatkowania kleru, uchwalonego już na sejmach w 1507/8 r. na pokrycie kosztów toczącej się wojny moskiewskiej. Chodziło o zapłacenie wojsk zaciężnych jak i wykup zastawionych dóbr królewskich <sup>115</sup>. K o r y t k o w s k i fakt odbycia synodu diecezjalnego widzi w wysłaniu przez kapitułę gnieźnieńską delegata, kan. Jakuba Zaksińskiego, do prymasa 6. XI 1509 r. w sprawie wyznaczenia kolektorów do ściągania kontrybucji w diecezji gnieźnieńskiej <sup>116</sup>, przy czym wyłącza wydanie uchwał przez synod prowincjonalny (pośrednio i diecezjalny). Koadiutor Łaski byłby je uwzględnił w swym zbiorze ustaw z 1527 r. Mamy w tych okolicznościach jeszcze jedną wskazówkę za wyjaśnieniem braku statutów z licznych synodów diec. i prow. z omawianego okresu.

16. Odnośnie do I synodu diec. Łaskiego, odprawionego w Gnieźnie 10 II 1512 r. zaznaczamy, że tekst zapiski kapitulnej o odśpiewaniu *Te Deum* w katedrze 11 V z okazji odniesionego zwycięstwa nad Turkami i Tatarami należycie odczytał U l a n o w s k i <sup>117</sup> w porównaniu z K o r y t k o w s k i m <sup>118</sup>. Chodziło tu o zwycięstwo oręża polskiego nad Tatarami 28 IV 1512 r. odniesionego przez w. hetmana litewskiego, Ostrogskiego pod Wiśniowcem <sup>119</sup>.

Przy porównawczym omawianiu statutów synodu z 1512 wypadło wziąć pod uwagę rozprawkę S o c h y <sup>120</sup>, który przeprowadził zestawienie statutów Łaskiego odnoszących się do obowiązków kleru. prawa majątkowego i małżeńskiego Kościoła ze statutami łączyckimi Kurowskiego i włocławskimi tegoż biskupa z 1402 r., wykazując złagodzenie szeregu przepisów kościelnych z racji szczególnych warunków społecznych w Polsce. Co więcej statuty Łaskiego z kolei recypowano prawie w całości w statutach włocławskich M. Drzewickiego z 1516 r., jak wykazuje U l a n o w s k i <sup>121</sup>, tak, że dochodzimy do zamknięcia filiacji

<sup>114</sup> Dz. cyt., s. 78 (386).

<sup>115</sup> Wojciechowski, *Zygmunt Stary*, s. 28.

<sup>116</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 575.

<sup>117</sup> Dz. cyt. vol. I, nr 2782 (p. 612).

<sup>118</sup> *Arcybiskupi...*, t. II, s. 608 przyp. I czyta: „prope Zamos“, gdy U l a n o w s k i „per christianos“.

<sup>119</sup> Wojciechowski, *Zygmunt Stary*, s. 42. Uczczeniem tego zwycięstwa była uchwała synodu prow. w Łęczycy w 1512 r. podnosząca dzień 28 IV do rangi święta podwójnego rytu. Por. U l a n o w s k i. *Materiały do historii ustaw. synod...* (Archiwum Kom. Hist., t. I, s. 364).

<sup>120</sup> *Kilka słów o ustawodawstwie...*, s. 205—219 (1—15). Autor wyłącza od omawiania przepisy liturgiczne i kultu.

<sup>121</sup> *Materiały...*, (Arch. Kom. Hist., t. I, s. 552).



statutów z roku 1402, przyjętych w Łęczycy (1408/11), poprzez statuty Łaskiego z 1512 r., powracających znów na teren macierzysty do Włocławka. Sprawa olbrzymiej kontrybucji uchwalonej na sejmie i synodzie prow. piotrkowskim w 1511 r. nie wchodziła w zakres obrad synodu diec. z 1512 r.<sup>122</sup>, ale zajęła się nią kapituła gnieźn. na sesji 28 IV 1514 r. w obecności zastępcy nieobecnego prymasa, bpa poznańskiego J. Lubrańskiego. Wyznaczono na niej odprawienie 4-ch synodów częściowych w diecezji<sup>123</sup>. Zajęły się one ściąganiem 40.000 zł. podatku, uchwalonego przez kler w 1511 r., niezbędnego królowi na wykupienie dóbr i dalsze prowadzenie wojny z Moskwą, którą mimo zwycięstwa Polski pod Orszą 8 IX 1514 r., utrzymała się w posiadaniu zajętego Smoleńska 30 VII 1514 r.<sup>124</sup> Przy tej okazji należy sprostować błędne zdanie Korytkowskiego, jakoby sama kapituła gnieźnieńska miała wyznaczyć terminy i przedmiot obrad synodów częściowych, skoro to stanowiło uprawnienie ordynariusza<sup>125</sup>. Lubrański wiedział po co zwołuje synody częściowe i prowincjonalne, uprzednio porozumiewszy się z kapitułą.

17. Prof. Sawicki (s. 137—138) ustalając za Ulanowskim<sup>126</sup> miejsce synodu diecezjalnego z 1520/21 r. w Uniejowie nie podaje przedmiotu obrad tegoż z racji milczenia aktów kapitulnych. Wydaje nam się, że ten synod zajął się także sprawą kontrybucji, dostarczając danych dla synodu piotrkowskiego prowincjonalnego w 1521 r. Ściąganie bowiem samej 40.000 zł. szło b. opornie, jeśli sejm w Toruniu w 1519 r., stwierdzając zaleganie kleru z tym podatkiem, nakłada nową w wysokości 1 wiardunku od łanu i wyderkafów na wojnę krzyżacką w latach 1519/21. Również w 1521 r. groziło krajowi niebezpieczeństwo tatarskie<sup>127</sup>, stąd w tymże roku uchwalono płacenie podatku klasowego, a uchwałą sejmu w Bydgoszczy z grudnia 1521 r. wpłacenie po 1 zł. od łanu duchownego, świeckiego i ściąganie pozostałej kontrybucji<sup>128</sup>.

18. Odnosnie do synodu diecezjalnego w Wieluniu z 1525 r. jako synodu częściowego nie mamy wiadomości, czy przypadkiem nie odbyły

<sup>122</sup> Obradował nad nią synod prow. w Łęczycy w 1512 r. (Ulanowski, *Materiały...*, s. 365).

<sup>123</sup> Należało tu przytoczyć pominiętą przez Ulanowskiego i Korytkowskiego w tekście zapisku kap. gnieźn. z 29 IV 1512 r. (*Acta decr. Cap. Gn.*, IV, f. 114), notatkę ważną, zawartą w słowach: „...super marcis duorum millia ultra quadraginta millia”. Chodziło tu o płacenie przez kler drugiego podatku, tj. 2000 zł przez 5 lat na utrzymanie wojska, uchwalonego przez synod prow. w Łęczycy 28 VIII 1514 r. po 6 gr z łanu. Ohanowicz, s. 78 (386).

<sup>124</sup> Wojciechowski. *Zygmunt Stary*, s. 48—9.

<sup>125</sup> *Pralaci...*, t. I, s. 386.

<sup>126</sup> *Acta capitulorum*, III, nr 832.

<sup>127</sup> Ohanowicz, s. 78—9 (386—7).

<sup>128</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 658.

się także inne synody częściowe. Słusznym się wydaje domysł Sawickiego (s. 139) o odbyciu podobnych synodów przed synodem prowinc. w Piotrkowie 26 VI 1526 r., skoro zwołania tychże domagała się poważna sytuacja religijna w kraju z przyczyny szerzącej się reformacji luterskiej. Podobnie i polityczną zaostrzyły 2 wielkie najazdy tatarskie, a Małopoleanie żądali pod rygorem wycofania się z obrad sejmowych wzięcia udziału w sejmach przez duchowieństwo z władzą zgody na nakładanie podatków. Zostały nałożone przez sejm piotrkowski z początkiem 1525 r., przy czym podstawą wymiaru miała się stać na nowo przeprowadzona retaksacja dóbr duchownych i świeckich. Wysokość podatków sięgała 10 gr z łanu, 6 gr od grzywny z wyderkafów, 5 gr z czynszów pochodzących nie z uprawy roli<sup>129</sup>. Domagano się również podatku od dziesięcin, na co episkopat nie chciał się zgodzić<sup>130</sup>.

19. W okresie: 1525—1550, w którym prof. Sawicki nie notuje żadnego synodu diecezjalnego, pragniemy wskazać na niedoszły synod diecezjalny za arcybpa Latańskiego w 1537 r. Na sesji kapitulnej 29 X kapituła domagała się odłożenia do przyszłych zbiorów zapłaty kontrybucji, nałożonej przez synod prowincjonalny piotrkowski z maja 1537 r. Na zapytanie prymasa co do zwołania synodu diecezjalnego, którego przedmiotem obrad byłaby naprawa obyczajów kleru, uchwała, iż synody diecezjalne można zwoływać corocznie, zaś prowincjonalne co 3 lata<sup>131</sup>. Oczywiście decyzja kapituły nie weszła w życie, gdyż z następnym synodem diecezjalnym spotykamy się dopiero za prymasa M. Dzierżgowskiego w 1550 r.

20. Odnośnie do przebiegu obrad odnośnego synodu częściowego dla archidiakonów gnieźnieńskiego i kamieńskiego<sup>132</sup>, wskazanym byłoby zaznaczyć, jakie to *subsidium charitativum* zapłaciło duchowieństwo prymasowi, skoro się zgadzało na synodzie tylko na umiarkowaną kontrybucję dla króla. Już 7 IV 1548 r. na kapitule gnieźn. na pokrycie kosztów podróży arcybpa na sobór trydencki uchwalono dlań: *subsidium charitativum moderatum et tolerabile*<sup>133</sup>.

21. Na s. 145 swej pracy prof. Sawicki stwierdza: „przez okągłe 15 lat (1550—1565) nie słyhać nic o synodzie archidiecezji gnieźnieńskiej“ Pogląd ten wymaga korektury, skoro spotykamy się z synodem

<sup>129</sup> Ohanowicz, s. 79 (387); — Wojciechowski, s. 131—2.

<sup>130</sup> Wojciechowski, s. 132. Sprawy kontrybucji szeroko omawiają uchwały synodu prow. w Łęczycy (17—30). Ulanowski, *Materiały...*, (Arch. Kom. Hist., t. I, s. 372—6).

<sup>131</sup> Acta decr. Cap. Gn. VI, f. 68v: „Quantum autem attinet Synodum dioecesanam quoad reformationem morum et vite cleri etiam quotannis pro arbitrio suo Rme D. illam celebrare licere. unanimiter decreverunt...“ Por. Korytkowski, *Arcybiskupi...* t. III, s. 59, przyp. 3.

<sup>132</sup> Acta decr. Cap. Gn. IV, f. 86v. Archidiakoniat kamieński erygowano za Łaskiego 20 X 1512 r.

<sup>133</sup> Tamże, f. 326.

diecezjalnym odprawionym w Gnieźnie 4 V 1557 r. Dzierzgowski w instrukcji przesłanej na kapitułę kwietniową przez pełnomocnika, archid. kaliskiego, Fr. Krasińskiego wyraźnie zapowiada odbycie synodu diec. w tym dniu, a prow. w Piotrkowie 27 V<sup>134</sup>. Kapituła zgodnie z życzeniem prymasa odprawiła synod pod przewodnictwem delegatów bpich jak: sufragana S. Żydowskiego, Fr. Krasińskiego i W. Psarskiego, kanoników gnieźnieńskich. Obradowano nad kontrybucją na wyprawę inflancką dla króla, ustalając ją w wysokości 18 gr od grzywny dochodu (*simpļa cum media*), prosząc jednocześnie, by nie nakładano większej z racji małych dochodów, chociaż nie przesądono odmiennej uchwały synodu prowincjonalnego<sup>135</sup>. Korytkowski przypuszcza, że radzono także nad artykułami, mającymi stanowić przedmiot obrad synodu prowincjonalnego<sup>136</sup>. Synodu powyższego nie znają ani St. Chodyński ani K a k o w s k i czy P o l k o w s k i.

22. Również w tym okresie odbyły się dwa synody diecezjalne, częściowe w Kaliszu i Gnieźnie, w styczniu 1561 r. K o r y t k o w s k i bałamutnie przedstawia przebieg starań o ich zwołanie. Prymas Przerembski wyprawiając na kapitułę kwietniową w 1559 r. pełnomocników w osobach: J. Milewskiego i M. Krasińskiego, w artykułach, które mieli doręczyć konfratrom. zapowiadał synod diec. do Kalisza na 8 IX 1559 r., prosząc o wybór delegatów. Kapituła zgodziła się na datę synodu, wybierając posłów: W. Psarskiego i Gabriela z Łowicza<sup>137</sup>.

<sup>134</sup> Tamże, VII, f. 25v.

<sup>135</sup> Tamże, f. 28v—29: „Cōclusio generalis in Synodo dioeciesana gnesnēnsi, cui ex speciali commissione Rmi in Christo patris... praesidebant Rmus in Ch. pater ac Rndi Domini Sebastianus Żidowski eadem gratia Ep. Naturensis, Abbas Mogilnensis, Suffragāneus. Vic. in Spir. et Off. Gen., Albertus Psarski a Costhen ac Fr. Krassyński J. U. Doctores, Canonici Gnesn., die Martis quarta mensis Maii in Ecclesia Metropolitana Gnesnensi celebrata. Qui quidem domini Praesidentes ac alii omnes Praelati et Canonici Ecclesiae huius atque Clerus universus eidem Synodo interessentes ex propositis eorundem Praesidentium adducti singulari affectu ac propensione sacrae Mtis Regiae, domini sui clementissimi erga status, ordinem et rempublicam suam ecclesiasticam, cupientes vicissim pro virili sua Mti suae pro iisdem gratificari, unanimes consenserunt in contributionem suae Mti Regiae se proventibus beneficiorum suorum conferendam defensae causa illorum reipublicae ecclesiasticae. videlicet simplam cum media, petentes suppliciter, quo maiori non graventur contributione, habita ratione illibertationis proventuum suorum. per hoc tamen decretis dominorum in futura Synodo prov. derogare seu contravenire noluerunt“.

<sup>136</sup> K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi...*, t. III, s. 213.

<sup>137</sup> Acta decr. Cap. Gn. VII, f. 75v—6: „Excusatio Rmi dni Archiepiscopi a praesenti Capitulo cum Articulorum a S. R. D. prolatione et super eis conclusione, atque ad Synodum dyecesanam nunciorum deputatione (to nagłówek). ...R. D. Jac. Milewski nomine sue R. Rmae articulos verbo in medium protulit, de quibus ut dni in praesenti Caplo inter se tractarent nomine sue Rme. D. hortatus est. Quorum quidem

Synod ten z przyczyn nieznanych nie doszedł do skutku w przewidzianym terminie, skoro na kapitule październikowej 1559 r. pełnomocnik arcybpa archidiakon gnieźnieński i kanclerz prymasa, St. Dąbrowski przedkłada artykuły swego zwierzchnika, w których tenże zapowiada zwołanie synodu na 2 II 1560 r.<sup>138</sup> Kapituła zgadza się na tę datę<sup>139</sup>.

Korytkowski płacze, skoro najpierw twierdzi, że ów synod odbył się w połowie września 1559 r., po tym zaznacza, że trudno dociec, czy synod wyznaczony na 2 II 1560 r. był niedoszłym wrześniowym, czy też odrębnym. Sądzi, że i ten synod nie doszedł do skutku z racji wyjazdu Przerembskiego w poselstwie królewskim do Wiednia już w grudniu 1559 r., gdzie bawił do kwietnia 1560 r.<sup>140</sup> Logicznie myśląc, trzeba przyjąć, że przeszkody, jak np. ostatnia, utrudniały zwołanie synodu diec. i prow. i dlatego dopiero na kapitule 23 XI 1560 r. pełnomocnik prymasa, kan. Marcin Gałczyński zapowiedział w jego imieniu zwołanie synodu prowincjonalnego do Piotrkowa, a diecezjalnego do Kalisza, prosząc o wybór posłów<sup>141</sup>. Kapituła wybrała na oba synody jako posłów: Fr. Krasieńskiego i M. Gałczyńskiego, ale jednocześnie udzieliła przez delegata do prymasa M. Gałczyńskiego nagany prymasowi, iż starym zwyczajem swych poprzedników powinien zasięgać rady kapituły co do zwołania synodu; nadto winien pamiętać, że synod diecezjalny zawsze się odbywał w Gnieźnie i na przyszłość nie powinien innego miejsca wyznaczać<sup>142</sup>. Delegat kapitulny miał na to zwrócić uwagę kanclerzowi prymasa, Dąbrowskiemu, iż zaniedbał poinformować o tych tradycjach prawnych Przerembskiego.

Upomnienie kapituły poskutkowało, skoro w Gnieźnie odbył się synod, obok kaliskiego, dla archidiakonatu gnieźnieńskiego 14 I 1561 r., którego przebieg zachowały nam akta kapitulne z tego czasu<sup>143</sup>. Prze-

---

articulorum primum protulit, ut dni praesens Capitulum celebrantes nuncios ad Synodum Dyecesanam Calissie pro festo Nativitatis B. V. M. proxime futuro vel ante aut paulo post celebrandum ex gremio suo deputarent et mitterent... Quibusquidem articulis Dni capitulum celebrantes auditis atque debita consideratione venticulatis mutuis atque unanimibus suffragiis votis Rmi Dni se accomodantes quo ad primum articulum consenserunt, ut Synodus Dyecesana in civitate Calisiensi aut ubi sua D. voluerit eandem perspicientes esse pernecessariam, pro praedicto, aut quo suae Rme, visum fuerit vel placuerit tempore cogeret et celebraretur“

<sup>138</sup> Tamże. f. 88v: „Primo itaque retulit, quod R. D. Synodum dyecesanam circa festa Purificationis BVM Calissiae cogere et indicere velit“

<sup>139</sup> Tamże. f. 89—99v: „Inprimis ut Synodus Dyecesana ubi et quo sua D. Rma celebrari cogeret consenserunt“

<sup>140</sup> *Arcybiskupi...*, t. III, s. 244—5.

<sup>141</sup> *Acta decr. Cap. Gn. VII*, f. 123; — Por. Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. III, s. 251, przyp. 1.

<sup>142</sup> *Acta decr. Cap. Gn. VII*, f. 123.

<sup>143</sup> *Acta decr. Cap. Gn. VII*, f. 127v: „Synodus Archidiaconalis cele-

wodniczył na nim W. Psarski, wikariusz i oficjał gen., a obradowano nad artykułami prymasa zapewne w związku z przyszłym synodem prow. w Warszawie w 1561 r. Następnie udzielono nagany i wymierzono kary duchownym za występki stwierdzone podczas wizytacji archidiaconatu gnieźn. i zajmowano się wreszcie sprawą kontrybucji, uchwalonej ostatecznie na synodzie warszawskim w wysokości 24 gr od grzywny srebra<sup>144</sup>.

Synod kaliski zdaniem Korytkowskiego mógł się odbyć też 15 I 1561 r., a jako dowód za tym terminem widzi w decyzji kapituły gnieźn., wyznaczającej refekcje posłom na ten synod dopiero od 12 I. Czy kaliski synod obejmował kler z południowych archidiaconatów diecezji, nie wiadomo. Możliwy przypuszczać per analogiam, iż skoro gnieźn. ograniczył się tylko do miejscowego archidiaconatu, to kaliski powołał na obrady duchownych z pozostałych. Temat obrad przyjmuje Korytkowski ten sam co i na gnieźnieńskim<sup>145</sup>. Wspomniane synody cząstkowe poza Korytkowskim nieznane są innym autorom, jak: Polkowskiemu, Chodyńskiemu i Kąkowskemu.

23. I Synod Uchańskiego poprzedziły już wcześniejsze zabiegi prymasa, niż przyjmuje prof. Sawicki (s. 145). W 1563 r. zdaniem Korytkowskiego<sup>146</sup> usiłował Uchański wy badać stanowisko swej kapituły i duchowieństwa względem swych planów religijno-politycznych. Kapituła żądała konkretnych od arcybiskupa artykułów, które stałyby się przedmiotem obrad synodalnych, wzamian za to w liście do niej z 14 VIII 1563 r. donosił, że celem przyszłego synodu diecezjalnego jest wprowadzenie w życie uchwały synodu warszawskiego z 1561 r.

Zamiaru swego nie poniechał i w 1564 r., co już podaje prof. Sawicki (s. 145), pod pozorem przyjęcia w swej diecezji uchwał trydenckich

---

bratur. Anno quo supra MDLXI, die Lune XIII Januarii in ecclia Metropolitana Gnesnensi Synodus Archidiaconalis Archidiaconatus eiusdem ecclesie gnesn. est per prelatos huius ecclesiae atque clerum archidiaconatus eius, praesidente illi ex speciali commissione Rmi in Ch. patris et dni d. Joannis Dei gr. Archipi Gnesn. Legati Nati et Regni Poloniae primatis dni clement. Rndo et Egr. viro dno Al. Psarski, i. u. dre. Canonici, Vic. in sp. et Offic. Gen. gnesn. celebrata est, in qua postquam articuli Rmi Dni Archipi memoriata sunt lecta et absoluta, tractatusque nonnulli habiti, excessus nonnullorum clericorum in visitatione Archidiaconi sive eius vicesgerentium deprehensi correcti sunt. Item clericique ad synodum vocati non comparentes neque excusati per dnum praesidentem contumaces pronunciatii..."

<sup>144</sup> *Arcybiskupi...*, t. III, s. 253.

<sup>145</sup> Tamże, s. 252—53.

<sup>146</sup> *Arcybiskupi...*, t. III, s. 301, przyp. 2: "...se in summa hanc Synodum nostram dioecesanam non in alium finem instituendam et indicendam ducimus, quam ut satisfiat Synodo proxime praeteritae Varschaviensi et Canones sacri ac constitutiones provinciales in exequutionem debitam quod fieri possit ponantur..."

przeciw czemu kapituła oponowała<sup>147</sup>, zasłaniając się niebezpieczeństwem epidemii w Wielkopolsce. Twierdzenie Wierzbowskiego, jakoby powodem opozycji kapituły było pominięcie jej przez arcybpa przy ustalaniu kwestii obrad synodalnych<sup>148</sup>, nie znajduje poparcia w źródłach, które raczej mówią o istniejącej obawie rozdwojenia między prymasem a resztą biskupów i kapitułami niechętnymi wprowadzeniu uchwał soborowych w niektórych dekretach niekorzystnych dla kleru polskiego np. *pluralitas beneficiorum*. Kapituła gnieźn. nie chciała na własną rękę przyjmować tychże na synodzie diecezjalnym dla samej diecezji gnieźnieńskiej<sup>149</sup>. Nieudane zwołanie synodu prow. zapowiedzianego do Piotrkowa na 14 X 1565 r. nie zniechęciło Uchańskiego od prowadzenia dalszych kroków w tym kierunku, jak świadczy jego wysłannik na kapitułę gen. w dniu 21 X 1567 r. Józef Zamojski, kanclerz prymasa, domagający się zdania kapituły w sprawie zwołania synodu prow., lub gdyby to było niemożliwe diecezjalnego<sup>150</sup>. Odpowiedziała mu na to kapituła, iż uznaje potrzebę prowincjonalnego synodu, który winny poprzedzać diecezjalne według starego zwyczaju. Ale winien prymas podać powody dla których chce zwołać synod prow. i niech nakłoni biskupów do tego zadania. Zwołanie synodu diecezjalnego mogłoby na szwank wystawić jego godność prymasowską. W każdym razie przed zwołaniem diecezjalnego niech powiadomi kapitułę o terminie i artykułach mających pójść pod obrady<sup>151</sup>.

24. Przy ustalaniu tematu obrad synodu diec. w Uniejowie w dniu 8 V 1577 r. posłużymy się jako dowodem uzupełniającym treścią narad kapituły krakowskiej z dnia 25 I 1577 r. Na wspomnianej sesji omawiano sprawę *subsidium charitativum* i kontrybucji dla króla Stefana na wyprawę gdańską<sup>152</sup>. Można więc przyjąć, że i nad tym obradował synod uniejowski, a poparcie tego przypuszczenia odnajdujemy w uchwale synodu prow. z 1577 r., podporządkowującej żądaniu królewskiemu „jakiejsz znacznej sumy pieniędzy“ na wojnę z Tatarami i Gdańskiem<sup>153</sup>. Synod zgodził się na zapłatę *subsidium* i podwójnego podatku docho-

<sup>147</sup> Tamże. s. 312.

<sup>148</sup> *Uchańska*, V, s. 318.

<sup>149</sup> Podobne jest stanowisko kapituły krakowskiej w sprawie zwołania synodu diec. w Krakowie w 1564 r. na sesji 7 IX. Również zasłaniała się obawą zarazy w Krakowie i okolicy: „ob suspicionem pestis multis in locis huius Regni grassantem, tum certis aliis de causis et quod parvus vel nullus sit nunc usus. mimime fieri posse“.

<sup>150</sup> *Acta decr. Cap. Gn. VII, f. 312*; — Korytkowski. *Arcybi-skupi...*, t. III, s. 347—8.

<sup>151</sup> *Acta decr. Cap. Gn. VII, f. 312v*; — Korytkowski. *Arcybi-skupi...*, t. III, s. 348, przyp. 2.

<sup>152</sup> *Acta Cap. Cr. VI (1564—77)*, f. 375v—6.

<sup>153</sup> Wierzbowski, *Uchanska*, V, s. 611.

dowego w wymiarze 24 gr od grzywny srebra z terminem wpłaty do 24 VIII 1577 r.<sup>154</sup>

25. Przy kreśleniu zabiegów o zwołanie synodu diecezjalnego w Łowiczu w 1580 r. nie można zapominać o instrukcji kapituły gnieźn. z 24 IV 1579 r. do prymasa<sup>155</sup>. Zaznacza w niej, iż zgodnie z dekretami soboru trydenckiego o zwoływaniu synodów diecezjalnych, wypadaloby go odbyć około św. Jadwigi w Gnieźnie, ze względu na bliskość tego miejsca dla opatów i kapituł kolegiackich. Termin jesienny zgodny z przepisami statutów prow. pozwoli z racji nadchodzącej jesiennej sesji kapituły licznie teje wziąć w nim udział.

Synod odbył się dopiero 6 III 1580 r. w Łowiczu, a do dowodów stwierdzających jego odbycie, przytoczonych przez prof. Sawickiego (s. 153—155) dołączamy list bpa krak., P. Myszkowskiego, do kapituły krak., w którym powiadamia ją o tym synodzie<sup>156</sup>. Powołane miejsce napisania listu Myszkowskiego do prymasa należy poprawić w pracy autora (s. 153) na Bodzentyn, gdzie w tym czasie biskup przebywał. Niezdecydowanym co do terminu odprawienia synodu jest Polkowski, przyjmujący rok 1580 albo 1581<sup>157</sup>. Podobnie błdzi Korytkowski wprowadzający zamiast synodu diec. jakąś kongregację prowincjonalną<sup>158</sup>. Mógł przecież, przedrukowując list kanclerza Sikorskiego do bpa krak. z 20 III 1580 r., dowiedzieć się z niej, iż jej autor zowie odprawiony synod kongregacją generalną<sup>159</sup>.

Synod według Wierzbowskiego poza uchwaleniem kontrybucji obradował nad sprawami bieżącymi diecezji, wykonaniem dekretów trydenckich i uchwał synodu prow. z 1577 r.<sup>160</sup> Przy sposobności korygujemy pogląd prof. Sawickiego (s. 159), jakoby Wierzbowski nie dostrzegł związku synodu Łowickiego z artykułami ogłoszonymi przez Z. Chodyńskiego. Wierzbowski w przypisku 2, na s. 631, wyraźnie podkreśla, iż do synodu łowickiego odnoszą się „owe articuli propositi i articuli decisi, wydrukowane przez ks. Zenona Chodyńskiego w *Synodus Archidioeciesana Gnesnensis, Varsoviae 1872*, s. 45“, co więcej podając ogólnie temat obrad synodu ustala go z owych articuli<sup>161</sup>. Błdzi natomiast Wierzbowski twierdząc, iż w kwestii kontrybucji nie powzięto żadnej uchwały<sup>162</sup>, skoro wspomniana relacja Sikorskiego podaje uchwalenie podatku na cele skarbu króla, tj. wy-

<sup>154</sup> Tamże. s. 616; — Acta Cap. Cr. VII (1577—87), f. 7.

<sup>155</sup> Acta decr. Cap. Gn. VIII, f. 203.

<sup>156</sup> Acta Cap. Cr. VII, f. 164.

<sup>157</sup> W Enc. Kośc., VI, s. 228.

<sup>158</sup> *Arcybiskupi...*, t. III, s. 405 nn.

<sup>159</sup> *Pralaci...*, t. III, s. 512, przyp. 5.

<sup>160</sup> *Uchańsciana V*, s. 631; — Ulanowski, *Materiały...*, (Arch. Kom. Hist., I, s. 511).

<sup>161</sup> *Uchańsciana V*, s. 631—2.

<sup>162</sup> Tamże. s. 632.

prawy moskiewskiej, mimo przeciążenia kleru ustawicznymi świadczoniami i niszczeniem majątku duchownego przez wojsko.

25. Co do I synodu diecezjalnego St. Karnkowskiego z 1583 r. uzupełniamy wywody autora szczegółem, że już na kapitule gen. w kwietniu 1583 r. omawiano zwołanie synodu oraz sprawy wyboru delegatów na Trybunał Koronny, uposażenie tychże, sprawę seminarium duchownego, które później sformułowano w artykułach tego synodu. Uchwały synodu przywiózł do Gniezna poseł kapitulny kan. H. Powodowski, opieczętowane i podpisane przez prymasa<sup>163</sup>. Prymas posyłając artykuły od siebie na kapitułę gen. w październiku 1583 r. przez ks. M. Pstrokońskiego prosił o ich przyjęcie, zachowanie jak i wyznaczenie rewizorów dóbr duchownych zgodnie z uchwałą ostatniego synodu<sup>164</sup>. Kapituła zatwierdziła statuty synodalne na sesji gen. 25/26 IV 1584 r. po przedłożeniu uchwał przez ks. J. Łempickiego, kanclerza prymasa, podając jako powód tak późnej aprobaty fakt wyznaczenia posłów na synod przez kapitułę partykularną z 25 VIII 1583 r., a zgodnie z prawem może je przyjąć i zatwierdzić kapituła gen.<sup>165</sup> Inną wiadomość bezpośrednio po odbyciu synodu znajdujemy w liście nuncjusza Bolognetti'ego do kard. sekretarza stanu Ptolomeusza Galli (card. Comensis), pisanym z Krakowa 15 X 1583 r. w sprawie płacenia świętopietrza<sup>166</sup>. Inne dane z korespondencji nuncjusza odnoszą się raczej do kapituły gen. z kwietnia 1583 r., określając ją mianem *synodus dioecesana*<sup>167</sup>.

26. Synod diecezjalny z 1589 r. projektowany był przez prymasa w propozycjach posłanych kapitule w styczniu 1589 r., ale uzależniał Karnkowski zwołanie od stanu w kraju, który przeżywał walkę wewnętrzną Zamojskiego i jego obozu z królem Zygmuntem III<sup>168</sup>. Prymas w każdym razie prosił o wybranie posłów na synod i o spisanie schematu artykułów dla obrad synodalnych. Kapituła na sesji 23 I zgodziła się w swej odpowiedzi na zwołanie synodu, uznając jego potrzebę, prosząc o ustalenie daty i wydanie zlecenia spisania propozycji synodalnych, zapewniając o swej współpracy<sup>169</sup>. Dopiero 1 V kapituła poleciła spisać artykuły synodalne kanonikom: Sikorskiemu, Rembielińskiemu,

<sup>163</sup> Acta decr. Cap. Gn. VIII, f. 316v.

<sup>164</sup> Tamże, 317: „Imprimis ut acta synodi per V. Capitulum recipiantur ac pro factis habeantur“.

<sup>165</sup> Tamże, f. 323. Pod datą 25 IV.

<sup>166</sup> Pisze nuncjusz: „Quanto al denaro di S. Pietro Mons. Rmo Arcivescovo nella prima risposta sene mostro molto alieno come potra referi Mons. Reski, mai poi'm ha promesso di proporre la cosa in questa sinodo dioecesana che dovea farre alii 4 d'ottobre, con tutto cio io vi ho poca speranza“. (Monumenta Poloniae Vaticana, t. VI, pars 1583. Cracoviae 1938) nr 348 (p. 610).

<sup>167</sup> Tamże, nr 137 (p. 246), nr 150 (p. 237), nr 169 (p. 303) nr 180 (p. 324).

<sup>168</sup> Acta decr. Cap. Gn. VIII, f. 135; — Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. III, s. 466; — *Historia polityczna Polski*, cz. II, s. 163.



Kokalewskiemu i Pstrokońskiemu. uwzględniając wszystkie *gravamina cleri*<sup>170</sup>. Zwróciła też uwagę prymasowi na niestosowność posyłania propozycji jego na kapitułę przez osobę świecką, w tym wypadku przez J. Łowickiego, starostę klucza gnieźnieńskiego<sup>171</sup>. 25 VIII wybrała posłów synodalnych, którzy też przez jednego z ich grona, ks. J. Charviniusza na sesji 7 IX złożyli relację z obrad<sup>172</sup>. Nie znamy przedmiotu obrad synodu, ale możemy przypuszczać, że pozostawały one w związku z uchwałami synodu prow. tego roku, jak twierdzi prof. Sawicki (s. 172). Uprawnia nas do postawienia podobnego wniosku to, iż prymas wykorzystał pewnie materiał posłów kapituły na synod diecezjalny; nadto uchwalona kontrybucja na synodzie prow. w wymiarze 24 gr od grzywny dochodu była już poruszana na diecezjalnym<sup>173</sup>.

27. Co do synodu z 1593 r. dodajemy nowe szczegóły nieznane autorom o nim piszącym. Na kapitule gen. 22 X 1593 r., a więc już po odbyciu synodu w Łowiczu prymas ponownie przez pełnomocnika świeckiego, Łowickiego, przesyłając akta synodu, żądał ich publikacji i wpisania do akt kapitułnych oraz doręczenia mu zaświadczenia z tychże czynności<sup>174</sup>. Kapituła odpowiedziała, że przyjęła i opublikowała akta synodalne, a w każdej chwili notariusz jej może dostarczyć prymasowi odnośnego potwierdzenia<sup>175</sup>.

28. Przy omawianiu synodu z 1612 r. w Łowiczu, zwracamy uwagę na analogiczne stanowisko w sprawie nałożenia nowej kontrybucji na kler, zajęte przez kapitułę krakowską na sesji gen. w dniu 2 V 1612 r. Kiedy bp Tylicki zamierzał zgodnie z nakazem prymasa Baranowskiego zwołać synod diecezjalny, otrzymał odpowiedź, że może to zrobić, ale kapituła i synod nie mogą uchwalić kontrybucji bez synodu prow. lub zgody Stolicy Ap., bo to byłoby sprzeczne ze zwyczajem panującym w kraju i spowodowałyby szkodliwe następstwa dla wolności i praw kościelnych<sup>176</sup>. Również wypadałoby wspomnieć, że Polkowski<sup>177</sup>, Chodyński<sup>178</sup>, błędnie informują o rzekomo odbytych 3-ch synodach łowickich w 1612 r. powołując się w tej mierze na zdanie Jacobsona. Fałszywy ten pogląd w nauce podzielał już J. Załuski, przyjmując tzw. III, III i IV synod w Łowiczu<sup>179</sup>.

29. Nosił się również Baranowski z myślą odbycia synodu diec.

<sup>169</sup> Acta decr. Cap. Gn. VIII, f. 138v—9.

<sup>170</sup> Tamże, f. 178.

<sup>171</sup> Tamże, f. 179v.

<sup>172</sup> Tamże, f. 196.

<sup>173</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. III, s. 472.

<sup>174</sup> Acta decr. Cap. Gn. IX, f. 412.

<sup>175</sup> Tamże, f. 413v.

<sup>176</sup> Acta Cap. Cr. XI, f. 31v. 32.

<sup>177</sup> W Enc. Kośc., t. VI, s. 228.

<sup>178</sup> Tamże, t. XXVII, s. 410 za Jacobsonem (s. XXI).

<sup>179</sup> *Statuta synodalia...*, s. 5 nlb. (po statutach kijowskich).

w 1614 r., jak wskazują jego *proposita* na kapitule gen., nad którymi ona obradowała na sesji w dniu 22 X, odpowiadając odmownie na życzenia prymasa <sup>180</sup>.

30. Przy omawianiu synodu częstkowego kamieńskiego archidiakonu z 1619 r. za arcybpa W. Gembickiego prof. Sawicki wypowiada pogląd, że instytucja synodów częstkowych występowała sporadycznie także w diecezji krakowskiej w XV wieku (s. 218). Chcielibyśmy tę opinię uzupełnić wiadomością, iż synody częstkowe na terenie diecezji krak. mają miejsce także w XVI w. Przytaczamy tu jako dowody: ókólnik zapowiedni bpa krak. S. Maciejowskiego z 19 X 1549 r., zwołujący tego rodzaju synody do siedzib archidiakonatów: Sandomierza, Lublina, Radomia, Wiślicy i Nowego Sącza na dzień 26 XI 1549 r. jako przygotowawcze do synodu diec. w Krakowie, zwołanego na dzień 9 XII 1549 r. Powołuje się na zwyczaj w tej sprawie, przekazując w dołączonej Instrukcji artykuły, mające być omawiane na synodzie krakowskim <sup>181</sup>. Zna ten zwyczaj prymas Uchański. gdy w liście do bpa Myszkowskiego z Łowicza z 19 2 1580 r. w kwestii uchwalenia kontrybucji dla króla zleca mu zwołać najpierw synody archidiakonalne, z kolei diecezjalny <sup>182</sup>. W 1593 r. St. Krasiński wik. oficjał gen. krakowski okólnikiem zapowiednim z 22 I nakazuje przed synodem diecezjalnym w Krakowie w dniu 29 III odprawić archidiakonalne 8 III w Sandomierzu, Radomiu, Lublinie, N. Sączu i Pilźnie <sup>183</sup>, powołując się także na dawny zwyczaj zwoływania podobnych.

31. Przy synodzie diec. w 1620 r. prostujemy datę 23 IV 1620 r. podaną przez prof. Sawickiego (s. 220) na dzień 28 IV, w którym odczytano na sesji kap. propozycje prymasa Gembickiego co do zwołania synodu diecezjalnego <sup>184</sup>. Prymas wysuwał termin: koniec sierpnia lub początek września, prosząc o wybór komisji mającej się zająć ustaleniem materiału obrad. Kapituła tegoż dnia przyjęła projekt, wybrała delegację, której na sesji 4 IX dodała jeszcze dwu kolegów oraz artykuły spisane na synod <sup>185</sup>. Wzmiankę o nim znajdujemy jeszcze w aktach kapitulnych w 1621 r., kiedy kapituła dla wykonania statutu synodalnego o przeniesieniu Seminarium Diecezjalnego od Jezuitów z Kalisza do Gniezna wyznacza pełnomocników w osobach: Sz. Kołodzkiego i Ad. Leśniowskiego <sup>186</sup>.

<sup>180</sup> Acta decr. Cap. Gn. X, f. 34v.

<sup>181</sup> Rkp. nr 2714 Bibl. Jag., k. 18—18v: „...eamque ut particularea etiam synodi Radomiensi, Vislicensi et Sandecensi pro more et consuetudine... praecedunt“.

<sup>182</sup> Liber Archivi nr 25 nr aktu 60 (Archiwum Kapitulne Krak.).

<sup>183</sup> A. Offic. vol. III, 1591—3. p. 1266 (Archiwum Kons. Krak.). Co do funkcji sądowej synodów archidiakonackich por. Abraham, *Z dziejów ustawodawstwa syn. diec. płockiej...*, s. 5 nn.

<sup>184</sup> Acta decr. Cap. Gn. X, f. 590v.

<sup>185</sup> Tamże, f. 592, 607.

32. Odnośnie do synodu w 1628 r. nadmieniamy o wyborze posłów synodalnych przez kapitułę na sesji gen. 2 V 1628 r. w osobach Klotneusza i Kołodzkiego<sup>187</sup>, podkreślając zarazem błędne mniemanie Polkowskiego<sup>188</sup>, jakoby ustawy tego synodu zostały wzięte z listu pasterskiego B. Maciejowskiego z 1607 r. Arcybp Wężyk dołączył do statutów synodalnych Instrukcję Maciejowskiego, ale nie brał z niej swych statutów.

33. Przy omawianiu niedoszęłego synodu prymasa Lipskiego w 1641 r. nie możemy zrozumieć dopisku prof. Sawickiego (s. 237, przyp. 2), w którym twierdzi, iż Korytkowski opiera się na aktach kapituły krak. nie podając ani okólników zwołujących synod (prow. i diec.) ani terminów ich zwołania. W odnośnych aktach krak. nic się nie znajduje w tej sprawie, a Korytkowski nie mógł podać tych danych, skoro ich nie ma w aktach gnieźnieńskich<sup>189</sup>.

Natomiast ciekawym się staje zagadnienie zmian techniki synodalnej, zaproponowane przez Lipskiego w kierunku wzięcia udziału w synodzie tylko dziekanów z wyłączeniem kleru parafialnego. Ten ostatni winien pilnować parafij. Analogię do tego projektu odnajdujemy w aktach kapitularnych krakowskich. Kapituła na swej sesji gen. w maju 1640 r. odpowiadając na projekt bpa Zadzika co do zwołania synodu diec. około św. Jana 1640 r. w Krakowie, wyraża nań zgodę, proponując Zadzikowi zaproszenie na obrady z każdego dekanatu tylko dwu starszych proboszczów z dziekanem, wybranych na kongregacjach dekanalnych. Reszta duchowieństwa winna pilnować parafij, gdyż wielu uczestników synodu przyjeżdża do załatwienia swych prywatnych potrzeb zamiast na synod<sup>190</sup>.

Niedoszęły synod Lipskiego do skutku przywiódł jego następcę, M. Łubieński, który pismem z Łowicza z 20 IV 1643 r. przesłanym na kwietniową sesję kapituły gen. pytał o zdanie kapituły w tej kwestii. Zaznaczał, że pragnie zwołać synod do Uniejowa na 7 VII. bo i miejsce leży w środku diecezji, a pora wolna od zajęć domowych jest odpowiednia dla kleru<sup>191</sup>. Kapituła wyraziła całkowitą zgodę na postulaty prymasa<sup>192</sup>.

<sup>186</sup> Nic nie ma w aktach kap. o dacie synodu dla sprostowania błędu Korytkowskiego, *Arcybiskupi...*, t. III, s. 661—2; — Por. wątpliwość Sawickiego, s. 220, przyp. 2.

<sup>187</sup> *Acta decr. Cap. Gn. X*, f. 632. Drobnie szczegóły odnośnie do techniki zwoływania synodu w 1620 r. u Morawskiego. *Synod diecezjalny w dawnej Polsce*. (Ateneum Kapł. 1937, s. 232, 234, 236, 241, 357).

<sup>188</sup> *Enc. Kośc.*, t. VI, s. 228.

<sup>189</sup> *Arcybiskupi...*, t. III, s. 777; — *Acta decr. Cap. Gn. XI*, f. 475.

<sup>190</sup> Por. Sawicki, dz. cyt., s. 236; — *Acta Cap. Cr. XIII* (1631—43), f. 561—61v.

<sup>191</sup> *Acta decr. Cap. Gn. XI*, f. 527: „Nos dioecesanæ diem septimam Julii. Locum Unieioviam assignavimus utrumque opportunissime, quia

34. Wreszcie ostatnia uwaga pod adresem ostatniego synodu diecezji gnieźnieńskiej w Łowiczu w 1720 r., odnosi się za Korytkowskim do informacji, że statuty tegoż synodu są w znacznej mierze powtórzeniem statutów synodu prow. warszawskiego z 1643 r.<sup>193</sup> W synodzie tym wzięło udział 4 posłów kapituły gnieźnieńskiej i 12 jej członków<sup>194</sup>.

### III. Ocena dzieła prof. Sawickiego.

Dobiegłszy końca naszych uwag krytycznych o pracy prof. Sawickiego zastrzegamy się, że w niczym nie pomniejszają one wartości wyników ustalonych przez autora, odnośnie do historii synodów gnieźnieńskich. Miały one tylko na względzie wyjaśnić bliżej materiały w tej książce zawarte, które w wypadku włączenia ich do całości pracy, musiałyby ją niepomiarowo objętościowo zwiększyć.

Zasługą trwałą autora pozostanie: 1) podsumowanie dotychczasowych badań w tej dziedzinie, 2) udatne wyjaśnienie wątpliwości związanych z interpretacją źródeł odnoszących się do synodów jak i słuszne hipotezy co do charakteru niektórych z nich, 3) odkrycie nowych, nieznanych nauce polskiej synodów (synody z 1451, 1473, 1474, 1479, 1520/21).

Najcenniejszą pozycję w dziele prof. Sawickiego, przynosząca zaszczyt jego zdolnościom jako historyka i krytyka źródeł prawa kościelnego, stanowi znakomita analiza porównawcza statutów synodalnych łączących Kurowskiego (s. 3—48), gnieźnieńskich z 1511 r. J. Łaskiego (s. 100—28), synodu Karnkowskiego z 1583 (s. 160—8), synodu z 1602 r. (s. 189—200). Wykazał z niej nie tylko znajomość rękopisów, edycji statutów, ale opanowanie bogatego materiału porównawczego, zaczerpniętego zarówno z ustawodawstwa partykularnego o synodach gnieźnieńskich. Najobszerniejsza z dotychczasowych prac prof. Sawickiego, poświęconych dziejom synodów diecezji polskich, pozwoli każdemu badaczowi odkryć bliski związek, wiążący synody gnieźnieńskie z synodami prowincjonalnymi w Polsce i ustalić zasługi kapituły gnieźnieńskiej w rozwoju prawa kościelnego u nas.

Życzyć należy autorowi doprowadzenia jak najprędzej do szczęśliwego końca historii synodów pozostałych diecezji polskich, a ponieważ wiemy, iż prof. Sawicki ma już gotowe do druku synody diecezji poznańskiej i płockiej, stąd można ufać, że marzenia Ulanowskiego i Abrahama o dokończeniu prac przygotowawczych do wydania przyszłego Synodykonu polskiego staną się rychłą rzeczywistością. Realizacja tego dzieła w historii nauki ustawodawstwa kościelnego w Polsce pozostanie na zawsze związaną z nazwiskiem prof. Sawickiego.

---

et tempus a re familiari liberius et locus in medio Archidioecesis ferme constituitur. Non dubitamus Dom. Vestras nostrum probaturos consilium“.

<sup>192</sup> Tamże, f. 528v.

<sup>193</sup> *Arcybiskupi...*, t. IV, s. 407.

<sup>194</sup> *M o r a w s k i, Synod diecezjalny...*, s. 242.